

Kancelaria Adwokacka  
Remigiusz Suehse  
ul. 3 Maja 8, 05-800 Pruszków  
Pisemnik 011 – piętro  
fax 52 02 943 70, komórki 52-193-474

Pruszków, 6 września 2010

**TRYBUNAŁ KONSTITUCYJNY**  
**AL. SZUCHA 12A**  
**00-918 WARSZAWA**

**Sygnatura Ts 86/10**

Skarżący:

B. M.

reprezentowany przez

Adwokata Remigiusza Suehse

Kancelaria Adwokacka

ul. 3 Maja 8, 05-800 Pruszków

**Pismo procesowe**

Odpowiadając na wezwanie z dnia 23 sierpnia 2010 r. do usunięcia braków formalnych skargi konstytucyjnej (sygnatura Ts 86/10) pragnę przekazać następujące informacje.

1. W uzasadnieniu poniżej pragnę określić sposób, w jaki zaskarżony przepis narusza prawo do zabezpieczenia społecznego.
2. W odniesieniu do punktu drugiego tj. wezwania do nadesłania decyzji ZUS oraz wyroku Sądu Okręgowego we W , pragnę poinformować, że ze względu na równoległe toczące się postępowanie kasacyjne, akta sprawy skarżącego znajdują się w Sądzie Najwyższym. Oznacza to, że dostęp do odpisów jest utrudniony. Z tego powodu zwracam się o wyznaczenie mi nowego terminu na nadesłanie ww. dokumentów – do dnia 15 października 2010 r. Jednocześnie informuję, że w dniu dzisiejszym wystąpiłem do Sądu Najwyższego o wydanie odpisów ww. dokumentów.

**Uzasadnienie**

W nawiązaniu do wezwania o wskazanie, w jaki sposób zaskarżony przepis narusza prawo do zabezpieczenia społecznego pragnę przedstawić następujące informacje.

Zaskarżony akt prawny narusza prawo skarżącego do emerytury i zabezpieczenia społecznego, zaufanie do organów państwa i stanowione przez nie prawa, a także prawo do równego i niedyskryminującego traktowania oraz ekspektatywę praw. Skarżący mógł oczekiwać tego, że regulując ubezpieczenie duchownych ustawodawca uwzględni okoliczność, że przed 1 lipca 1989 r. duchowni byli pozbawieni możliwości opłacania składek na ubezpieczenie społeczne i podlegania z tego tytułu ochronie ubezpieczeniowej. Wydaje się, że słusznie oczekiwał skarżący, że pominięcie legislacyjne zostanie zadośćuczynione przez objęcie ubezpieczeniem społecznym tych osób, które ze względów systemowych i politycznych zostały niejako wyłączone poza nawias

społeczny. W regulacji dotyczącej ubezpieczenia społecznego ustawodawca całkowicie pominął tych duchownych, którzy przed 1 lipca 1989 r. pełnili posługę jako duchowni i przed tą datą przestali posługiwać. W zaskarżonym przepisie ustawodawca potraktował tę grupę społeczną w ten sam sposób jak miało to miejsce w roku 1989, mimo że w dniu uchwalania ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych obowiązywała Konstytucja z 1997 r.

Przepis art. 6 ust. 1 pkt 3a ustawy z 17 grudnia 1998 r. w bezpośredni sposób naruszył prawo skarżącego do zabezpieczenia społecznego, a także prawo do bycia traktowanym na równi z innymi obywatelami, w szczególności tymi duchownymi, którzy po 1 lipca 1989 r., podlegali już obowiązkowemu ubezpieczeniu i opłacali z tego tytułu składki, tylko dlatego, że warunki osobiste pozwalały im kontynuować posługę po tej dacie. Zdaniem skarżącego wskazany przepis, zastosowany przez Sąd Apelacyjny w G , doprowadził do jego dyskryminacji w życiu społecznym, bowiem jak podnoszono uprzednio, skarżący z powodu swojej przynależności do związku wyznania „Świadków Jehowy” stykał się z szykanami. Dlatego też słusznie oczekiwał, że ustawodawca wprowadzając do systemu emerytalnego instytucję ubezpieczenia społecznego duchownych weźmie pod uwagę tę grupę duchownych, którzy z powodów politycznych nie mogli kontynuować ubezpieczenia duchownych także przed 1 lipca 1989 r.

Zaskarżony przepis narusza również konstytucyjną zasadę zaufania obywateli do stanowionego prawa, ponieważ nakłada on na obywatela, w ujęciu zaprezentowanym przez sądy rozpatrujące sprawę, obowiązki niemożliwe do spełnienia uzależniając przyznanie prawa do zabezpieczenia społecznego od opłacania składek za okres, w którym duchowny nie podlegał ubezpieczeniu społecznemu z powodu braku stosownych regulacji i/lub kontynuacji posługi. Wcześniejsze zakończenie posługi w charakterze osoby duchownej, jak pokazuje to przypadek skarżącego – niezależne zresztą od niej samej – eliminuje całkowicie możliwość uzyskania jakiegokolwiek zabezpieczenia społecznego.

W praktyce zaskarżony przepis prowadzi do niezasadnego zaniżenia świadczeń emerytalnych należnych skarżącemu w porównaniu z analogiczną sytuacją duchownych, którzy kontynuowali posługę po 1 lipca 1989 r. przez minimalny okres składkowy.

Łączę wyrazy szacunku,

Adwokat  
  
Remigiusz Suehse

W referacie:  
odpis wniosku do SN  
odpis pisma (5x)